



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (13.)

19 lutego 2020 r.

Porządek obrad:

1. Informacja ambasadora Finlandii, podsumowująca prezydencję fińską w Radzie Unii Europejskiej.
2. Informacja przedstawiciela rządu na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji fińskiej w Radzie Unii Europejskiej.
3. Informacja ambasadora Republiki Chorwacji na temat priorytetów prezydencji chorwackiej w Radzie Unii Europejskiej.
4. Informacja przedstawiciela rządu na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji chorwackiej w Radzie Unii Europejskiej.
5. Rozpatrzenie Informacji dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec – grudzień 2019 r. (przewodnictwo Finlandii w Radzie Unii Europejskiej) (druk senacki nr 49).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Bogdan Klich)

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie wszystkich na kolejnym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

Pragnę gorąco powitać naszych gości, obu ambasadorów. Witamy ambasadora Republiki Chorwacji, pana Tomislava Vidoševića – jest nam niezwykle miło gościć przedstawiciela chorwackiej prezydencji. Ponadto pragnę przywitać pana ambasadora Juhę Ottmana, ambasadora Republiki Finlandii, który reprezentował fińską prezydencję w poprzednim półroczu.

Jak zwykle, a zarazem po raz pierwszy podczas tej kadencji Senatu, wysłuchamy informacji dotyczących obu prezydencji – mam na myśli poprzednią oraz bieżącą – które to informacje dotyczyć będą głównych celów i osiągnięć w przypadku Finlandii oraz głównych celów i założeń w przypadku Chorwacji.

Pragnę również gorąco powitać ministra Konrada Szymańskiego. Witam, Panie Ministrze. Pan minister reprezentuje polski rząd i będzie odnosił się zarówno do dokonań czy też działań fińskiej prezydencji, jak i do zamierzeń prezydencji chorwackiej.

Procedujemy, Drodzy Państwo, według ustalonego schematu. Uważam, że ten schemat, wypracowany przez lata, jest dobry, właściwy.

Witam wszystkich gości reprezentujących rząd, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Główny Urząd Statystyczny, a także Ministerstwo Rozwoju. Witam wszystkich senatorów. Witam pana deputowanego, posła do Parlamentu Europejskiego. Witam również naszych gości,

ekspertów zajmujących się sprawami europejskimi i zagranicznymi.

Rozpoczynam obrady. Mamy, proszę państwa, 1 godzinę i 45 minut – nie więcej – na omówienie tych spraw, więc bez zbędnej zwłoki przechodzę do realizacji porządku obrad.

Bardzo proszę pana ambasadora Finlandii o podsumowanie prezydencji fińskiej w Radzie Unii Europejskiej.

Panie Ambasadorze, oddaję panu głos.

AMBASADOR REPUBLIKI FINLANDII
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
JUHA OTTMAN

Dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Ministrze Szymański! Szanowni Członkowie Komisji! Panie i Panowie!

Dziękuję za możliwość podsumowania w dniu dzisiejszym rezultatów fińskiej prezydencji. Ponieważ upłynęły już niemal 2 miesiące, odkąd przekazaliśmy tę funkcję Chorwacji, będę mówił w miarę możliwości krótko i podkreślę jedynie najważniejsze kwestie. Przygotowałem prezentację w PowerPoincie, tę samą, którą wykorzystałem w Sejmie. Mam nadzieję, że państwo ją zobaczą, choć ja to omówię dość szybko.

Była to dla nas trzecia prezydencja w Radzie Unii Europejskiej – pierwsza miała miejsce w 1991 r., kolejna w 2006 r. – a od poprzedniej odróżniało ją to, że znajdowaliśmy się w instytucjonalnej fazie przejściowej po wyborach do Parlamentu Europejskiego. Przejęliśmy pałeczkę od Rumunii i nie pojawiły się żadne nowe akty prawne, dlatego dokończyliśmy to, co było już zaplanowane. Do najważniejszych przejętych kwestii należały wieloletnie ramy finansowe,

brexit, negocjacje w sprawie klimatu, rozszerzenie UE, migracja oraz rozwój UGW.

Rzecz jasna, Finlandia była pierwszym krajem sprawującym prezydencję, który dążył do uwzględnienia nowego programu strategicznego Unii Europejskiej w pracach Rady. Jednocześnie staraliśmy się uwzględnić go w nowym programie prac Komisji. Wpływ na naszą prezydencję miało również to, że nowa Komisja rozpoczęła swoją pracę dopiero 1 grudnia, a więc nieco później, niż zakładano. Ponadto jest też nowy przewodniczący Rady Europejskiej, Charles Michel. Również na szczeblu krajowym napotkaliśmy pewne wyzwania. W kwietniu odbyły się wybory parlamentarne, a w grudniu zmienił się skład fińskiego rządu i został powołany nowy premier. Następnym slajd, proszę.

Podsumuję krótko założenia fińskiej prezydencji, takie jak np. przyjazna środowisku organizacja spotkań. Staraliśmy się dbać o przejrzystość i komunikację, w dalszym ciągu przestrzegaliśmy zasady lepszego stanowienia prawa, a w ramach naszych metod pracy staraliśmy się częściej korzystać z narzędzi cyfrowych. Następnym slajd, proszę.

Krótkie podsumowanie prezydencji w liczbach. Budżet prezydencji wyniósł 70 milionów euro, czyli dokładnie tyle samo co w 2006 r. Zorganizowaliśmy 52 posiedzenia Rady na szczeblu ministerialnym oraz 131 spotkań w Finlandii, z czego 6 spotkań to nieformalne spotkania ministerialne. Zakończyliśmy 18 procedur legislacyjnych. Ten slajd możemy pominąć.

Przechodzę do priorytetów. Podczas prezydencji mieliśmy 4 główne priorytety: wzmocnienie wspólnych wartości oraz rządów prawa, uczynienie Unii Europejskiej bardziej konkurencyjną i sprzyjającą integracji społecznej, wzmocnienie pozycji Unii Europejskiej jako światowego lidera w działaniach na rzecz klimatu oraz kompleksowa ochrona obywateli. Następnym slajd, proszę.

W kwestii wspólnych wartości i rządów prawa nadal prowadzimy w Radzie dialog na podstawie drugiego komunikatu Komisji opublikowanego w lipcu. Konkluzje prezydencji w tej sprawie przyjęliśmy w listopadzie na forum Rady do Spraw Ogólnych. Ponadto pracowaliśmy nad kompromisem dotyczącym ochrony budżetu Unii Europejskiej przed problemami związanymi z rządami prawa w kontekście negocjacji dotyczących wieloletnich ram finansowych.

Przypominam, że w Radzie nadal toczy się procedura określona w art. 7 TUE. Ponadto podczas fińskiej prezydencji zatwierdzono wytyczne negocjacyjne dla Komisji dotyczące przystąpienia Unii do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Promowaliśmy także równouprawnienie płci, zwłaszcza w odniesieniu do krajów afrykańskich. Następnym slajd, proszę.

W kontekście bardziej konkurencyjnej i sprzyjającej integracji społecznej Unii skoncentrowaliśmy się na dalszym rozwoju jednolitego rynku, m.in. poprzez zorganizowanie podczas kilku posiedzeń Rady debat na temat cyfrowej transformacji. Co więcej, pragnę podkreślić, że koncentrowaliśmy się na uzyskaniu ambitnej, otwartej i opartej na zasadach polityki handlowej, a Unia Europejska wzięła udział w debacie na temat reformy Światowej Organizacji Handlu. W Radzie poruszyliśmy temat relacji handlowych ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami, a w życie weszła umowa o wolnym handlu na linii UE – Singapur. Ponadto prowadziliśmy dyskusje dotyczące wzajemnych powiązań między handlem a klimatem. Następnym slajd, proszę.

Wzmocnienie pozycji UE jako światowego lidera w działaniach na rzecz klimatu było prawdopodobnie jedną z najistotniejszych podejmowanych kwestii. W grudniu udało nam się przyjąć konkluzje Rady dotyczące neutralności klimatycznej z klauzulą *opt-out* dla Polski. Pragnę skorzystać z tej okazji, aby podziękować Polsce za konstruktywne podejście i za to, że w grudniu udało nam się sformułować te konkluzje. Rada powróci do tej kwestii na szczycie europejskim w czerwcu. Ponadto miała miejsce konferencja COP25 w Madrycie. Fińska prezydencja dążyła do wypracowania wspólnego stanowiska UE i wzięła udział w negocjacjach na miejscu. Dobrze, następnym slajd.

Kompleksowa ochrona obywateli. Minister spraw zagranicznych Finlandii wspierał wysoką przedstawiciel Mogherini i zastępował ją podczas kilku tur negocjacji w Afryce Wschodniej, jak również na forum Rady Stowarzyszenia pod kierownictwem państw trzecich. W kwestii rozszerzenia niestety, pomimo wysiłków, nie udało nam się osiągnąć porozumienia między państwami członkowskimi, jeśli chodzi o rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Albanią i Macedonią Północną. Kolejnym omawianym tematem była rola Unii Europejskiej w Arktyce. Jest to, że tak powiem, priorytet o szczególnym znaczeniu dla

Finlandii. Oczywiście Arktyka jest ważna pod względem łagodzenia zmian klimatu, ale budzi ona coraz większe zainteresowanie w kontekście geopolitycznym, przykładowo z uwagi na Chiny. Dlatego omówienie tej kwestii jest także istotne. Oprócz tego dążyliśmy do porozumienia w kwestii udziału państw trzecich w stałej współpracy strukturalnej, jednak nie powiodło się to. Ponadto budowaliśmy odporność na zagrożenia hybrydowe oraz zagrożenia dla cyberbezpieczeństwa, w związku z czym powstała horyzontalna grupa robocza. Zapewniliśmy również szkolenia w tej dziedzinie dla krajów Partnerstwa Wschodniego oraz krajów Bałkanów Zachodnich. Przeprowadziliśmy także kilka dyskusji dotyczących sieci 5G i wypracowaliśmy wspólne narzędzie oceny ryzyka oraz wytyczne w sprawie sieci piątej generacji. Następnym slajd, proszę.

Na zakończenie przypomnę, że wszystkie te sprawy nadal się toczą. Pragnę stwierdzić, że oprócz kwestii klimatu największego wysiłku podczas naszej prezydencji wymagały wieloletnie ramy finansowe. Przeprowadziliśmy konsultacje ze wszystkimi państwami członkowskimi UE, a w grudniu na forum Rady do Spraw Ogólnych przedstawiliśmy schemat negocjacyjny z kwotami, jednak nie udało się nam osiągnąć kompromisu co do tych kwot i sprawa trafiła do rąk przewodniczącego Rady Europejskiej, Charles'a Michela. Jak wszyscy wiemy, jutro w Brukseli dyskusja zostanie wznowiona na podstawie nowego wniosku.

W kwestii migracji można zauważyć, że ponieważ nie było Komisji, nie było również nowych wniosków Komisji dotyczących europejskiego systemu azylowego. Mimo to przeprowadziliśmy szereg dyskusji na ten temat, a ponadto przyjęliśmy nowe rozporządzenie w sprawie Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej, pozwalające na zwiększenie roli Frontexu.

Co do brexitu to podczas fińskiej prezydencji uniknęliśmy twardego brexitu. Brexit faktycznie nastąpił i teraz kwestię tę przejmuje chorwacka prezydencja, która będzie prowadzić dalsze dyskusje na temat przyszłych relacji z Unią Europejską.

Myślę, że w tym miejscu mogę zakończyć. Pragnę jeszcze raz zapewnić o naszej gotowości do udzielania wsparcia oraz życzyć powodzenia naszym partnerom z chorwackiej prezydencji. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Bardzo dziękuję, Panie Ambasadorze. Bardzo dziękujemy za przemówienie oraz przedstawione informacje.

Jak zwykle przejdziemy teraz do przedstawiciela polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który wygłosi komentarz z polskiej perspektywy, a dokładniej z perspektywy polskiego rządu, w odniesieniu do rezultatów fińskiej prezydencji.

Minister Konrad Szymański. Panie Ministrze, bardzo proszę o zaprezentowanie pańskiej wypowiedzi.

**MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW
DO SPRAW EUROPEJSKICH
KONRAD SZYMAŃSKI**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że istotne jest, aby zaznaczyć, że ten punkt dotyczy przedstawienia informacji o polityce polskiej w trakcie prezydencji fińskiej. Nie jest to punkt, który obliuguje mnie do przedstawienia komentarzy do stanowiska pana ambasadora.

Jeśli chodzi o prezydencję fińską, to tak jak zostało wspomniane, ona przypadła w bardzo szczególnym czasie. Był to moment rozpoczęcia nowego cyklu instytucjonalnego, tworzenia się nowego układu personalnego w instytucjach Unii Europejskiej, a także moment, kiedy już nie negocjowano, ale rozpoczęto wdrażanie agendy strategicznej Unii Europejskiej na lata 2019–2024.

Była to też kolejna prezydencja, która musiała zmagać się z kryzysem ratyfikacyjnym dotyczącym umowy o wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Ten kryzys, a w szczególności ryzyko bezumownego brexitu, udało się w trakcie prezydencji zażegnać. Po stronie Unii Europejskiej udało się znaleźć wystarczająco dużo kreatywności, by umowę tę poprawić w taki sposób, by już po kilku tygodniach uzyskać w końcu długo oczekiwany pozytywny wynik głosowania w parlamencie brytyjskim. To na pewno było bardzo ważne wydarzenie, ponieważ przynajmniej trzykrotnie w trakcie ostatniego roku, roku 2019, zupełnie realnie groziło nam wyjście Wielkiej Brytanii bez umowy, co przyniosłoby

olbrzymie koszty polityczne, a w szczególności koszty dotyczące wymiany handlowej, której istotnym uczestnikiem jest również Polska. To jest szerszy kontekst, wykraczający poza agendę prezydencji, ale niezwykle istotny, ponieważ to siłą rzeczy wymagało nakładów czasu i energii, które są zawsze ograniczone.

Jeśli chodzi o regularną agendę prezydencji fińskiej, to Polska zdecydowanie popierała te wszystkie starania, które zmierzały do poprawy funkcjonowania wspólnego rynku. Ta sprawa była bardzo istotna w agendzie fińskiej prezydencji. Jeszcze w ubiegłych miesiącach, dzięki zaangażowaniu poprzedniego fińskiego rządu, udało się zorganizować bardzo szeroką grupę państw o podobnym podejściu do kwestii przyszłości wspólnego rynku, i to nie tylko w zakresie nowych inicjatyw, których możemy się spodziewać niebawem, nowych inicjatyw legislacyjnych Komisji Europejskiej, ale również w zakresie wdrożenia już obowiązującego prawa – ta sprawa źle wygląda w Unii Europejskiej – oraz eliminowania tych barier, które istnieją. One wcale nie słabną, a często powstają nowe bariery na gruncie prawa krajowego, co wiąże się przynajmniej z ryzykiem frontalnej niezgodności z prawem europejskim. W tym obszarze działo się bardzo wiele, a Polska zdecydowanie popierała działania zmierzające do lepszego wdrożenia legislacji wspólnego rynku.

Zwracaliśmy uwagę, że również bardzo konkretne aspekty, takie jak koordynacja świadczeń społecznych, wpływają de facto na efektywne realizowanie tej traktatowej wolności, jaką jest wolność świadczenia usług. Wolność świadczenia usług może pozostać na papierze, jeżeli nie zostanie przetłumaczona na konkretne akty legislacyjne, które nie będą budowały przeszkód, tylko będą przyjaźnie odnosiły się do przedsiębiorców, którzy faktycznie chcą świadczyć usługi transgranicznie, chcą świadczyć usługi na wspólnym rynku. Tutaj koordynacja świadczeń społecznych była kluczowym elementem prac legislacyjnych. Solidarnie popieraliśmy w tej sprawie stanowisko Rady, które zakładało ograniczanie ewentualnych niepotrzebnych i nieproporcjonalnych przeszkód w zakresie koordynacji, które skutkowałyby utrudnieniami, faktycznymi utrudnieniami w świadczeniu usług transgranicznych, ponieważ generowałyby koszty – w szczególności koszty administracyjne, które w przypadku małych i średnich

przedsiębiorstw mogłyby być po prostu kosztami zaporowymi – czy też powodowałyby komplikacje natury administracyjnej.

Negatywnie ocenialiśmy ostateczny kompromis w zakresie pakietu mobilności. W tej sprawie nie udało się stworzyć pragmatycznej większości w Radzie, co jest, jak sądzę, dobrą ilustracją aktualnego stanu rzeczy w Unii Europejskiej. Również Parlament Europejski w znaczącym stopniu pogorszył stan tego kompromisu. Tego kompromisu Polska nie mogła poprzeć z uwagi na to, że buduje on całkowicie nieproporcjonalne ograniczenia administracyjne na rynku świadczenia usług, w szczególności jeżeli chodzi o usługi transportowe. Jest to sprzeczne z samą nazwą tej inicjatywy legislacyjnej, która została dumnie nazwana inicjatywą mobilności. Z całą pewnością pakiet ten mobilności na rynku wspólnotowym nie poprawia – wręcz przeciwnie, ogranicza mobilność na wspólnotowym rynku. Polska podkreślała w tej debacie, że nie ma nic przeciwko temu, aby egzekwować standardy ochrony pracy. Tu w żadnym wypadku nie chodzi o to, aby przymykać oko na patologie na rynku pracy, które dotyczą również rynku usług. Niemniej zaproponowane środki, w szczególności te ograniczające możliwość świadczenia usług kabotażu i usług typu *cross-trade*, są całkowicie nieproporcjonalne i nie mają nic wspólnego z ochroną praw pracowniczych, mają za to wiele wspólnego ze zwykłą tendencją protekcyjnistyczną na rynku europejskim.

Paradoksem jest to, że w ostatniej fazie tych negocjacji wprowadzono również regulacje, które stoją w jaskrawej sprzeczności z aspiracjami klimatycznymi Unii Europejskiej. Wprowadzenie obowiązku powrotu do bazy, czyli do centrum administracyjnego usługodawcy, co 8 tygodni, nawet w przypadku pustych tirów, oznacza oczywiście poważne koszty klimatyczne i środowiskowe, a nie przynosi żadnej poprawy, jeśli chodzi o ochronę praw pracowniczych. Zostało to przyjęte w bardzo bliskim sąsiedztwie czasowym tych niezwykle daleko idących deklaracji z zakresu Europejskiego Zielonego Ładu. Ta sprawa jest oczywiście przedmiotem dalszych prac. Oczekujemy od Komisji Europejskiej przedstawienia studium oddziaływania tej regulacji na środowisko i nie wykluczamy również działań przed Trybunałem Sprawiedliwości. Musimy oczywiście poczekać na zakończenie prac legislacyjnych, na pełne zakończenie prac legislacyjnych.

Druga sprawa, która była ważna i która cieszyła się zdecydowanym poparciem ze strony Polski, jeśli chodzi o sprawy z agendy fińskiej prezydencji, to kwestia ochrony bezpieczeństwa obywateli, w szczególności pod kątem efektywnej kontroli granic. Tutaj bardzo ważnym elementem było kontynuowanie prac nad interoperacyjnością systemów przekazywania informacji na temat osób, które przekraczają granicę zewnętrzną Unii Europejskiej. To są te elementy działań w obszarze szeroko pojętej migracji, które cieszą się zdecydowanym poparciem ze strony Polski.

Drugim aspektem była kontynuacja prac – one w zasadzie utknęły w miejscu z uwagi na silny konflikt polityczny wewnątrz Rady – nad europejskim systemem azylowym. Tutaj kompromis jest możliwy wyłącznie pod warunkiem wykluczenia jakiegokolwiek przymusu relokacyjnego wobec państw członkowskich. Wszelkie inne formy solidarności są oczywiście jak najbardziej popierane. Polska nawet bez przyjęcia tego prawa udowodniła, że jest chętna do partycypowania w różnych formach współpracy, w szczególności jeżeli chodzi o ochronę granicy zewnętrznej na różnych, powiedzmy, niepolskich odcinkach tej granicy.

Trzecią rzeczą, na którą chciałbym zwrócić uwagę, są zagrożenia hybrydowe. To było istotne w szczególności w kontekście wyborów europejskich. Tak naprawdę wybory w Europie trwają cały czas, w związku z czym pewna słabość systemu demokratycznego, jego podatność na manipulacje, podatność na interferencje ze strony państw trzecich, jest poważnym problemem. Polska nie tylko poparła komunikat Komisji Europejskiej w tej sprawie, ale i wdrożyła go poprzez ustanowienie krajowych punktów kontaktowych. Tutaj chodzi o monitorowanie zagrożeń hybrydowych, w szczególności w obszarze informacji.

Kolejna sprawa, która była przedmiotem prac Rady, to były różne inicjatywy z obszaru ochrony wartości, w tym praworządności w Unii Europejskiej. Nie ma do dziś porozumienia, jeżeli chodzi o ostateczny kształt tych inicjatyw. Jest inicjatywa skupiona na roli Komisji, czyli roczny przegląd, jest niemiecko-belgijska inicjatywa, czyli *peer review*, jest w końcu rozporządzenie, które jest elementem całego pakietu budżetowego. Jeżeli chodzi o ten ostatni aspekt, który jest najbardziej konkretny, to Polska wspierała stanowisko przedstawione przez służby prawne Rady, a także przez

Europejski Trybunał Obrachunkowy zwracający uwagę na to, że przedstawione przepisy nie wskazują jednoznacznie zasad funkcjonowania tego mechanizmu. To jest wystarczający powód, aby uzasadnić polski sprzeciw wobec regulacji, których konsekwencje są po prostu niejasne. Poniżej uderza to w zasadniczy wymiar praworządności, jakim jest pewność prawa, pewność obrotu prawnego. To rozporządzenie, ten akt prawny, który został przedstawiony przez Komisję Europejską, tego kryterium wciąż nie spełnia, choć oczywiście doceniamy wysiłki, także wysiłki przewodniczącego Michela, podejmowane w ostatnim czasie, by ten błąd, ten ewidentny brak, naprawić. Myślę, że nie jesteśmy jeszcze na takim etapie, aby można było mówić o kompromisie w tej sprawie, ale z całą pewnością należy docenić wysiłek idący w tym kierunku, ponieważ jest to potwierdzenie wątpliwości zgłaszanych, jak mówię, nie tylko przez Polskę i inne kraje, ale również przez służby prawne Rady i Europejski Trybunał Obrachunkowy.

Kolejna sprawa to klimat. Bardzo dziękuję panu ambasadorowi za docenienie polskiej roli w ostatecznym ukształtowaniu konkluzji w sprawie neutralności klimatycznej. Właśnie taka była intencja premiera Morawieckiego, aby przy wszystkich ograniczeniach politycznych, o których wielokrotnie rozmawialiśmy – tutaj chodzi o najbardziej ambitne scenariusze polityki klimatycznej, z takim scenariuszem mamy do czynienia – uniknąć poważnego kryzysu politycznego. Taka była intencja polityczna i to się udało zrobić. Dziś na bazie tych konkluzji chcemy budować politykę klimatyczną Unii, a także politykę klimatyczną Polski. Całe to zasadnicze rozstrzygnięcie w żaden sposób nie powinno być interpretowane jako obojętność Polski w zakresie polityki krajowej wobec problemów środowiskowych, jakości powietrza, w końcu problemów klimatycznych. To jest temat na inną dyskusję, ale chciałbym zaznaczyć ten właśnie aspekt polityczny, czyli to, jakie są intencje w tej sprawie.

Nie udało się w czasie prezydencji fińskiej porozumieć, jeżeli chodzi o schemat negocjacyjny wieloletnich ram finansowych. Tak jak zostało wspomniane, państwa członkowskie z różnych powodów, często sprzecznych powodów, odrzuciły propozycję schematu negocjacyjnego zaproponowaną przez prezydentkę fińską, a tym samym sprawa została przekazana na najwyższy poziom polityczny, na poziom Rady Europejskiej. Dzisiaj

faktycznie mamy do czynienia z pierwszym podejściem do realnych negocjacji w sprawie WRF. Mamy też do czynienia z pierwszą próbą realnej poprawy, przynajmniej z polskiego punktu widzenia, tego schematu negocjacyjnego, tak aby on mógł wytyczać drogę do kompromisu, do kompromisu, który jest dziś wciąż dość daleko, ale na pewno bliżej niż w grudniu 2019 r. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję na temat kwestii przedstawionych przez pana ambasadora Finlandii oraz – rzeczywiście była to niezależna informacja – przez pana ministra Szymańskiego. No, to nie o ocenę chodziło, tylko o informację o polskiej polityce europejskiej w czasie przewodnictwa fińskiego.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, Panie i Panowie Senatorowie. Ktoś z państwa ekspertów?

Mam pytanie do pana ambasadora. Pan mówił, Panie Ambasadorze, o działaniach podejmowanych przez prezydencję fińską w zakresie ochrony praworządności w Unii Europejskiej. No, muszę powiedzieć, że duża część polskiego społeczeństwa jest nieusatysfakcjonowana efektami tych działań. Co takiego się stało, że prezydencja fińska, chociaż podjęła ten bardzo istotny z punktu widzenia przyszłości Unii Europejskiej temat, nie osiągnęła zadowalających wyników w działaniach ochronnych dotyczących, było nie było, jednej z podstawowych wartości, na których ufundowana jest Unia Europejska, wartości zawartej w art. 2 traktatu lizbońskiego?

**AMBASADOR REPUBLIKI FINLANDII
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
JUHA OTTMAN**

Dziękuję za pańskie pytanie. O ile dobrze zrozumiałem, chodzi o to, dlaczego działania fińskiej prezydencji nie przyniosły oczekiwanych skutków. Nie jestem pewien, czy rzeczywiście mogę to właściwie ocenić, jednak dążyliśmy do tego, aby prowadzona była swego rodzaju horyzontalna debata w kwestii rządów prawa, właśnie na podstawie komunikatu Komisji – jest to procedura

odrębna od procedury określonej w art. 7 TUE, która miała związek z Polską i Węgrami. Naszym zamiarem było to, aby raz do roku przeprowadzić horyzontalną dyskusję opartą na ocenie Komisji, ocenie obejmującej wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej. Nie chcieliśmy skupiać się na konkretnym państwie, ale chodziło o ocenę sytuacji pod względem rządów prawa. Sądzę, że udało nam się to osiągnąć. W listopadzie Polska nie poparła konkluzji Komisji na forum Rady do Spraw Ogólnych, jednak wierzymy, że prace bazujące na ocenie Komisji będą postępować. Nie dążyliśmy do tego, aby wytknąć coś konkretnemu państwu członkowskiemu. Chcieliśmy raczej wprowadzić horyzontalną ocenę sytuacji w zakresie rządów prawa w Unii Europejskiej. Rzecz jasna, mamy pełną świadomość, że nie uzyskało to bezwzględnego poparcia ze strony wszystkich państw członkowskich. Poglądy na tę sprawę są różne, co ma również związek z wieloletnimi ramami finansowymi – o różnicy w poglądach wspominał przed chwilą minister Szymański – jednak sądzę, że zrobiliśmy, co mogliśmy, a dyskusja trwa nadal.

Rzecz jasna, gdy mówimy o rozszerzeniu Unii, o procesie rozszerzenia – przykładowo o wnioskach Francuzów dotyczących nowych warunków, co moim zdaniem również mieści się w kontekście rozszerzenia – istotne jest, by już na samym początku negocjacji uwzględnić kwestię rządów prawa w krajach kandydujących. Dlatego właśnie uważamy kwestię rządów prawa za istotną samą w sobie, również w kontekście polityki sąsiedztwa i polityki zagranicznej Unii Europejskiej. Nie wiem, czy udało mi się odpowiedzieć wyczerpująco.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Nie mamy zbyt wiele czasu, dlatego dziękuję za zwięzłość, Panie Ambasadorze.

Widzę, że są jeszcze zgłoszenia.

Pan prof. Zdzisław Mach.

**EKSPERT KOMISJI
ZDZISŁAW MACH**

Zdzisław Mach, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

Ja mam, jeśli można, prośbę o pewne doprecyzowanie przez pana ministra Szymańskiego kwestii... No, można by było o kilka rzeczy pytać, ale ja chcę zapytać o jedną konkretną rzecz, mianowicie o to, co pan minister była łaskaw powiedzieć o wkładzie Polski w budowę wspólnej polityki migracyjnej, która wiąże się z jednym z większych problemów, przed jakimi stoi Unia. Ja zdaję sobie sprawę ze stopnia złożoności tej sprawy. To jest jednocześnie problem, który budzi wiele emocji, który budzi nie tylko lęki, ale także pewne zaangażowanie związane z problemem braku solidarności, której jak dotąd Polska nie wykazuje nie tylko wobec uchodźców, co jest problemem ludzkim, ale także wobec innych państw Unii Europejskiej, co również budzi negatywne skojarzenia i oczywiście powoduje konsekwencje wizerunkowe. Ale pan minister był łaskaw powiedzieć coś, o co chciałbym zapytać, a mianowicie to, że polski rząd deklaruje wszechstronne działania i współpracę. Oczywiście pan minister powiedział, że przede wszystkim chodzi tutaj o ochronę granic zewnętrznych Unii, ale chciałbym wiedzieć, czy pana zdaniem można liczyć na to, że polski rząd jednak zgodzi się przyjąć uchodźców do Polski, po prostu ich przyjąć, choćby nawet nie oznaczało to zaakceptowania jakiegoś przymusu administracyjnego w tym zakresie. Chodzi po prostu o możliwość przyjmowania uchodźców w takim stopniu, w jakim sami jesteśmy w stanie to zrobić, tak żeby nie ograniczać naszego wkładu w tę całą politykę do wzmacniania granic zewnętrznych. Chciałbym prosić o wyjaśnienie tego, bo do tej pory wydawało mi się, że takie możliwości nie pojawiają się na horyzoncie. Gdybym się mylił, byłbym bardzo zadowolony.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW
DO SPRAW EUROPEJSKICH
KONRAD SZYMAŃSKI**

Przedmiotem kontrowersji na poziomie Unii Europejskiej jest właśnie przymus administracyjny, nic innego. Mechanizmy ponadnarodowego zarządzania ruchem migracyjnym czy

azyłowym – właśnie to jest przedmiotem kontrowersji i dlatego się na tym skupiłem. Gdyby nie ta kontrowersja, przypuszczalnie reforma wspólnotowego systemu azyłowego byłaby już za nami. To jest jedyny czynnik, który dzisiaj, po ponad 2 latach, nie pozwala na zakończenie prac nad tym portfolio.

Jeżeli chodzi o politykę azyłową Polski, to z całą pewnością powinny się wypowiadać MSWiA i Urząd do Spraw Cudzoziemców. Jedyna rzecz, którą Polska w tej sprawie chce osiągnąć, to pełna gwarancja, że polska polityka azyłowa i imigracyjna będzie prowadzona wyłącznie przez Polskę, samodzielnie, bez żadnych interferencji ze strony ciał międzynarodowych czy ponadnarodowych, a także bez ingerencji jakichkolwiek procedur administracyjnych, które by wpływały na te decyzje. To powinny być decyzje suwerenne.

Myślę, że jeżeli chodzi o okazywanie solidarności, to jest to znacznie bardziej doceniane za granicą niż w Polsce, gdzie – w szczególności w przypadku pewnych napięć polemicznych – często jest to lekceważone. Z całą pewnością nie jest to lekceważone poza granicami naszego kraju, ponieważ Polska udowodniła – nie tylko w słowach i deklaracjach, ale i czynem – że jest w stanie wspierać państwa, które są faktycznie narażone na nieproporcjonalną presję migracyjną, chociażby z uwagi na położenie geograficzne. Nie każdy typ granicy można chronić tak samo efektywnie, jak np. naszą granicę na Bugu. Polska od 4 lat działa pod tym względem aktywnie, wysyłając wsparcie techniczne, wysyłając straż graniczną i siły policyjne tam, gdzie to jest potrzebne, gdzie się tego oczekuje.

Poza tym poparliśmy pewne przesunięcia budżetowe, np. te dotyczące nietaniego instrumentu tureckiego, który jak do tej pory był jedynym spektakularnym sukcesem Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o przywrócenie kontroli nad ruchem migracyjnym na Morzu Egejskim. Polska dwukrotnie poparła wzmocnienie mandatu agencji Frontex w zakresie polityki powrotowej i kontroli granic, do czego ta agencja była od początku przeznaczona.

A więc tych form zaangażowania – wspieranie zmian regulacyjnych, zmian prawnych, zaangażowanie techniczne, osobiste czy finansowe – jest stosunkowo dużo. Myślę, że w ten sposób Polska pokazuje, że nie chce się odwracać od państw członkowskich Unii Europejskiej.

Polska chce budować europejskie rozwiązania w tej sprawie, tyle że oczekuje swobody doboru środków okazywania tej solidarności.

Z całą pewnością w polityce migracyjnej kwestia relokacji nie jest ani jedynym, ani najważniejszym, ani najbardziej skutecznym – no, mówię najdelikatniej, jak mogę – środkiem do rozwiązywania tego problemu. Wszystkie inne działania, które były podejmowane na poziomie unijnym albo międzyrządowym, okazywały się zdecydowanie bardziej skuteczne. Dowodem na to jest fakt, że dziś najbardziej dramatyczne aspekty kryzysu migracyjnego mamy dawno za sobą – one istnieją raczej we wspomnieniach niż tu i teraz. Nie twierdzę, że tak będzie zawsze, ponieważ Unia Europejska niestety – tak jak być może każdy kraj, no ale bliższa koszula ciału – w małym stopniu kontroluje czy oddziałuje na sytuację wokół naszych granic. Przez ostatnie lata dokonała się degradacja bezpieczeństwa, i to pod każdym względem, na granicach wschodnich i południowych. To jest trudny do rozwiązania problem, więc nie mogę powiedzieć, że sprawa jest zamknięta raz na zawsze, załatwiona. Unia w tej sprawie musi wykazywać się aktywnością, czujnością i gotowością. My zwracamy uwagę na to, co działa, a co nie działa. Z całą pewnością relokacja nie działa. No, zapewne działa pod jednym względem – działa bardzo silnie, jeżeli chodzi o budowanie toksycznych napięć politycznych i generowanie kosztów politycznych, dość nieokreślonych oczywiście. Tu są wyłącznie koszty, nie ma żadnego zysku.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Jeśli nie, to dziękujemy już panu ambasadorowi i panu ministrowi. Dziękujemy, Panie Ambasadorze, za pańskie wystąpienie. Dziękuję, Panie Ministrze, za pańską prezentację dotyczącą tego, co było.

Przechodzimy do tego, co jest i co będzie. Teraz pan ambasador Chorwacji. Panie Ambasadorze, oddaję panu głos. Czekamy na pana prezentację dotyczącą celów chorwackiej prezydencji.

**AMBASADOR REPUBLIKI CHORWACJI
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOMISLAV VIDOŠEVIĆ**

Na początek pragnę bardzo podziękować. To niezwykle zaszczyt i przywilej, że po prezentacji w Sejmie mamy możliwość zaprezentowania naszej prezydencji tu, w Senacie. Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu, panu Bogdanowi Klichowi, szanownemu ministrowi Konradowi Szymańskiemu i ambasadorowi Ottmanowi. Dziękuję za wasze słowa.

Chorwacja po raz pierwszy objęła przewodnictwo w Unii Europejskiej. Prezydencja Chorwacji przypada na okres wielkich zmian i wyzwania dla Unii Europejskiej i państw członkowskich. Wierzmy, że odpowiedzią na te wyzwania jest współdziałanie w ramach zjednoczonej, silnej Europy, dlatego motto naszej pierwszej prezydencji brzmi: „Silna Europa w świecie pełnym wyzwań”. Wierzmy, że odzwierciedla ono wizję Unii Europejskiej, która działa na korzyść wszystkich państw członkowskich i obywateli.

Program chorwackiej prezydencji dzieli się na 4 obszary priorytetowe: Europa, która się rozwija; Europa, która łączy; Europa, która chroni; Europa, która ma wpływ.

W ramach pierwszego priorytetu będziemy promować zbilansowany, zrównoważony i sprzyjający integracji społecznej rozwój UE, który uwzględni potrzeby wszystkich państw członkowskich, ich regionów i obywateli. Będziemy promować dalszą konwergencję i zbilansowany rozwój regionalny, wspierany przez politykę spójności. W ramach tego filaru dążymy do tego, by odpowiedzieć na potrzebę dalszego pogłębiania naszego jednolitego rynku, zwiększania konkurencyjności, promowania inwestycji o wysokiej wartości dodanej, cyfryzacji i przedsiębiorczości. Ponadto będziemy promować rozwój umiejętności poprzez uczenie się przez całe życie, co również powinno przyczynić się do dalszego wzrostu konkurencyjności Unii Europejskiej. Będziemy wspierać wdrożenie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych oraz podkreślać potrzebę zapewnienia lepszych warunków życia i perspektyw dla wszystkich obywateli Unii, a także promować wzmocnienie pozycji kobiet w społeczeństwie i na rynku pracy. Zajmiemy się też potrzebą tworzenia możliwości dla młodzieży, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Naszym celem jest sprostanie naglącej kwestii

wyzwań demograficznych poprzez zainicjowanie szerokiej dyskusji na temat najlepszych praktyk państw członkowskich i pomysłów, jak odpowiedzieć na te wyzwania. Jesteśmy w pełni zdecydowani zapoczątkować horyzontalną dyskusję i podjąć działania na rzecz realizacji głównych inicjatyw zawartych w Europejskim Zielonym Ładzie, zaprezentowanym w grudniu. Jesteśmy całkowicie przekonani, że ukierunkowana na przyszłość Europa musi być liderem pod względem reagowania na coraz większe wyzwanie, jakim są zmiany klimatu. W ramach tego priorytetu Chorwacja opowie się także za wzmocnieniem unii gospodarczej i walutowej oraz międzynarodowej roli euro.

Europa, która łączy. Ponieważ nasze postępy w dążeniu do dobrobytu zależą od funkcjonowania gospodarki sieciowej i pełnego wykorzystania naszej infrastruktury oraz potencjału ludzkiego, w ramach drugiego priorytetu będziemy promować inicjatywy służące transportowi, energetyce i łączności cyfrowej, aby zapewnić większą spójność między państwami członkowskimi. Podkreślimy potrzebę wykorzystania potencjału nowych technologii, takich jak sztuczna inteligencja. Prezydencja zamierza rozpocząć dyskusję na temat wniosków Komisji, gdy tylko zostaną one zaprezentowane. Z naszych informacji wynika, że dziś Komisja Europejska opublikuje białą księgę na temat sztucznej inteligencji. Poprzemy także polityki służące integracji obywateli Unii, zwłaszcza poprzez sport, kulturę i edukację. Skoncentrujemy się na promowaniu i ochronie naszego dziedzictwa kulturowego. Różnorodność kulturowa przyczyniająca się do społecznego i gospodarczego rozwoju Europy to motyw przewodni Europejskiej Stolicy Kultury 2020, miasta Rijeka.

W kwestii naszego trzeciego priorytetu, czyli Europy, która chroni, będziemy pracować nad nowymi strategicznymi wytycznymi Unii w dziedzinie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Skoncentrujemy się na ochronie i bezpieczeństwie naszych obywateli zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Ponadto dołożymy starań, aby wypracować kompleksowe podejście do migracji, jak tylko Komisja zaprezentuje wniosek dotyczący nowego paktu w sprawie migracji i azylu. Oprócz tego chorwacka prezydencja będzie dążyć do wzmocnienia odporności na zagrożenia hybrydowe oraz zagrożenia dla

cyberbezpieczeństwa. W dalszym ciągu będziemy promować rządy prawa jako fundamentalną wartość Unii Europejskiej, zalecając kompleksowe i skuteczne podejście do zapobiegania zagrożeniom oraz do ochrony i promowania rządów prawa w Unii, przy jednoczesnym umacnianiu dialogu i jedności między państwami członkowskimi.

W ramach czwartego priorytetu – Europa, która ma wpływy – podkreślimy wiodącą rolę Unii oraz potrzebę jej dostrzegalności i wiarygodności zarówno w skali globalnej, jak i w sąsiedztwie. Wiarygodność Unii w międzynarodowych relacjach odzwierciedla także jej odpowiedzialne podejście do swojego sąsiedztwa od wschodu i od południa, obejmującego południowo-wschodnią Europę, Bałkany Zachodnie oraz najbliższe otoczenie. Nadal będziemy wspierać wiarygodną i opartą na spełnieniu określonych warunków politykę rozszerzenia Unii Europejskiej. W maju w Zagrzebiu odbędzie się szczyt UE – Bałkany Zachodnie, stanowiący pole do szczyrych i ambitnych negocjacji oraz wsparcia wszystkich krajów Bałkanów Zachodnich znajdujących się na drodze do członkostwa w Unii z uwagi na osiągnięte przez nie wyniki w zakresie spełnienia warunków i niezbędnych kryteriów. Zamierzamy pracować nad przybliżeniem naszych partnerów z Europy Wschodniej do Unii. Spodziewamy się, że podczas szczytu ze wschodnimi partnerami, który w czerwcu odbędzie się w Brukseli, zostaną przyjęte konkretne środki służące temu celowi. Chorwacka prezydencja będzie promować europejskie wartości i interesy, wzmocnienie pokoju i bezpieczeństwa, jak również multilateralizmu. Opowiemy się za ochroną i wzmocnieniem wielostronnego systemu handlu na podstawie zasad, które zapewniają wszystkim równe szanse. Dodatkowy rozwój zdolności i instrumentów wspierających działania zewnętrzne w dziedzinie pomocy rozwojowej i pomocy humanitarnej oraz dalsze umocnienie europejskiej współpracy w zakresie bezpieczeństwa i obrony pozostają istotnymi elementami naszych starań w wymiarze zewnętrznym.

Wieloletnie ramy finansowe stanowią podstawę do osiągnięcia naszych wspólnych, europejskich celów. We współpracy z przewodniczącym Rady Europejskiej będziemy wspierać osiągnięcie kompleksowego i zrównoważonego porozumienia w kwestii WRF. Unia potrzebuje

ambitnych, zbilansowanych i zrównoważonych WRF, umożliwiających sprostanie wewnętrznym i zewnętrznym wyzwaniom, z jakimi się mierzymy. Musimy dołożyć starań, aby zapewnić terminowy początek kolejnego cyklu finansowego. Musimy zabezpieczyć finansowanie unijne dla naszych obywateli, przedsiębiorstw i regionów, zgodnie z naszymi strategicznymi priorytetami.

Kilka dni temu, 17 lutego, w Brukseli miało miejsce posiedzenie Rady do Spraw Ogólnych, które stanowiło przygotowanie do specjalnego posiedzenia Rady Europejskiej zaplanowanego na jutro, na 20 lutego, a dotyczącego właśnie WRF. Przywódcy unijni zostaną wezwani do przyjęcia wieloletnich ram finansowych Unii Europejskiej na lata 2021–2027.

Rozszerzenie Unii jest gwarancją postępu i stabilności w Europie Południowo-Wschodniej. Prezydencja Chorwacji będzie dążyć do kontynuacji wiarygodnej i skutecznej polityki rozszerzenia, stanowiącej inwestycję w stabilność i bezpieczeństwo, jak również do dalszego rozwoju gospodarczego i usprawnienia połączeń na kontynencie europejskim. Współpraca regionalna i rozwój dobrych sąsiedzkich relacji mają kluczowe znaczenie. Podstawę wiarygodnej i skutecznej polityki rozszerzenia ma nadal stanowić potwierdzona europejska perspektywa dla krajów kandydujących i potencjalnie kandydujących, oparta na spełnieniu określonych kryteriów i zastosowaniu zasady własnych osiągnięć. Zaplanowany na maj szczyt UE – Bałkany Zachodnie w Zagrzebiu postrzegamy jako wyjątkową okazję do wyznaczenia strategicznego, politycznego planu działania na kolejną dekadę.

Kilka słów o konferencji w sprawie przyszłości Europy. W grudniu Rada Europejska powierzyła nam zadanie zdefiniowania stanowiska Rady w kontekście przyszłorocznej konferencji. Jesteśmy zdecydowani wywiązać się z tego ważnego zadania i wskazać stanowisko Rady w kwestii treści, zakresu, składu i funkcjonowania konferencji, a także konsultować się w tej sprawie z innymi instytucjami Unii. Przygotowując się do naszej prezydencji, kierowaliśmy się pragnieniem przybliżenia Unii obywatelom. Nasi obywatele, ich oczekiwania i troski, będą w centrum naszych działań. Konferencja daje nam możliwość odniesienia się do tych oczekiwań i omówienia w inkluzywnym formacie tego, jakiej Unii Europejskiej pragniemy. Panie

Przewodniczący, później możemy omówić to bardziej szczegółowo, jeżeli będzie pan miał takie życzenie.

Jeżeli chodzi o brexit, to cieszymy się, że przed 31 stycznia zostały spełnione wszystkie wstępne warunki wcześniejszego wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii. Ze względu na ograniczony czas, jakim dysponujemy na wynegocjowanie kompleksowej wizji przyszłych relacji z Wielką Brytanią, chorwacka prezydencja będzie kontynuowała wysiłki na rzecz szybkiego rozpoczęcia negocjacji na podstawie zaproponowanych wytycznych negocjacyjnych. Naszym celem jest szybkie przyjęcie mandatu na forum Rady do Spraw Ogólnych, która zbierze się w przyszłym tygodniu, 25 lutego. Jeśli chodzi o przyszłe relacje z Wielką Brytanią, to Chorwacja opowiada się za silnym partnerstwem gospodarczym i jak najbliższymi relacjami między UE a Zjednoczonym Królestwem, zgodnie z deklaracją polityczną dotyczącą tej kwestii, co zapewniłoby równowagę między prawami i obowiązkami, a także równe szanse. Tak jak w trakcie całego dotychczasowego procesu, wierzymy, że ważne są zachowanie jedności UE 27 i wzajemna współpraca na rzecz zachowania integralności Unii i jej rynku wewnętrznego.

Kilka słów na temat organizacji i logistyki. W grudniu uruchomiono stronę internetową chorwackiej prezydencji. Znajdują się tam wszystkie istotne informacje dotyczące programu, priorytetów, kalendarza wydarzeń czy samej Chorwacji, dane kontaktowe chorwackiej prezydencji, informacje dotyczące Europejskiej Stolicy Kultury Rijeka 2020 oraz aktualności i informacje dla mediów. Informacje dotyczące prezydencji można śledzić również w mediach społecznościowych, takich jak Twitter, Flickr, Instagram, Facebook. W Chorwacji odbędzie się łącznie 165 wydarzeń, 28 spotkań i konferencji na wysokim szczeblu, w tym szczyt UE – Bałkany Zachodnie, o którym wspomniałem wcześniej, wizyta Komisji Europejskiej, wizyta Konferencji Przewodniczących Parlamentów Unii Europejskiej, nieformalne spotkania ministerialne, 9 konferencji na szczeblu ministerialnym oraz 3 inne spotkania na wysokim szczeblu – w grudniu miało już miejsce jedno spotkanie na wysokim szczeblu. Odbędą się także 133 spotkania na szczeblu ekspertów i 4 spotkania poza wymiarem parlamentarnym.

Co do lokalizacji to 17 spotkań na wysokim szczeblu będzie miało miejsce w Zagrzebiu.

Większość z nich odbędzie się w Bibliotece Narodowej i Uniwersyteckiej w Zagrzebiu, która niedawno została przystosowana do tego celu. Z kolei 11 spotkań zostanie zorganizowanych w innych miastach, takich jak Rovinj, Dubrownik, Opatija, Rijeka, Split i Szybenik.

Koordinatorem naszych działań związanych z organizacją i logistyką w przypadku spotkań na wysokim szczeblu w Zagrzebiu jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Europejskich, które udziela pomocy właściwym ministrom i ministerstwom w organizacji spotkań na wysokim szczeblu w innych chorwackich miastach oraz spotkań na szczeblu ekspertów. Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Europejskich organizuje briefingi z ambasadami państw członkowskich UE w Chorwacji, dotyczące bardziej szczegółowych kwestii organizacyjnych związanych ze spotkaniami w Chorwacji oraz kwestii praktycznych związanych z delegacjami zatrzymującymi się w Chorwacji – kwestii zakwaterowania, akredytacji, transportu itp.

Przejdę do podsumowania. Jesteśmy wdzięczni naszym fińskim kolegom za ich znakomitą pracę i współpracę, a Chorwacja zobowiązuje się do kontynuowania prac na fundamencie tego, co udało im się już osiągnąć. Jesteśmy wdzięczni także naszym rumuńskim kolegom, z którymi także współpracowaliśmy, tworząc skuteczne trio. Z niecierpliwością oczekujemy na owocną współpracę w nadchodzących miesiącach ze wszystkimi państwami, nie tylko na rzecz naszej prezydencji, ale także na rzecz kształtowania Unii Europejskiej w nadchodzącym, pełnym wyzwania czasie. Wierzymy, że po upływie 6 miesięcy przekażemy pałeczkę naszym droгим kolegom z Niemiec i będziemy dumni i zadowoleni z tego, co osiągnęliśmy w trakcie naszej prezydencji. Dziękuję państwu za uwagę.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękujemy, Panie Ambasadorze, za to wystąpienie.

Pan ambasador obiecał mi, że jeśli chodzi o temat, który był już przedmiotem naszych obrad, a nawet naszego stanowiska, czyli temat konferencji o przyszłości Europy, to jest gotów udzielić dodatkowych informacji. Ale to za chwilę.

Przekazuję głos panu ministrowi Szymańskiemu, który przedstawi plany rządu Rzeczypospolitej Polskiej w czasie prezydencji chorwackiej. Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW
DO SPRAW EUROPEJSKICH
KONRAD SZYMAŃSKI**

Dziękuję bardzo.

Faktycznie, prezydencja chorwacka będzie przebiegała zgodnie ze swoją własną agendą, uwarunkowaną postępowaniem legislacyjnym w różnych ważnych obszarach, ale do kontekstu tej prezydencji na pewno będzie również należała sprawa wieloletnich ram finansowych. Ona oczywiście będzie się toczyć już na innym polu, ale będzie to na pewno wpływało na działania prezydencji.

Na pewno należy spodziewać się zakończenia prac nad mandatem negocjacyjnym Unii Europejskiej wobec Wielkiej Brytanii, jeśli chodzi o ukształtowanie nowych relacji, dopięcie nowej umowy, na co mamy bardzo mało czasu. W związku z tym z całą pewnością znaczna część naszej energii będzie skoncentrowana właśnie na tym. Polska ma tu oczywiście interesy. Jesteśmy zainteresowani nie tylko jak najbliższymi relacjami handlowymi i politycznymi, ale również właściwym ujęciem tych sektorów gospodarki, które są istotne z polskiego punktu widzenia, z punktu widzenia aktualnego stanu wymiany handlowej między Polską a Wielką Brytanią.

Oczywiście do tego kontekstu będzie też należała sprawa znacząco wykraczająca poza terminarz prezydencji, czyli sprawa konferencji na temat przyszłości Europy. Ona powinna się rozpocząć 9 maja, wszystko wskazuje na to, że rozpocznie się 9 maja, czyli już bardziej pod koniec prezydencji chorwackiej, ale będzie miała na nią istotny, że tak powiem, horyzontalny wpływ.

Polska oczekuje zdecydowanej aktywności i ambitnych działań, jeżeli chodzi o plany na rzecz lepszego wdrażania przepisów jednolitego rynku. Tego planu spodziewamy się ze strony Komisji Europejskiej w marcu 2020 r., już niebawem. Chcemy, żeby był on również opatrzonego raportem na temat barier na wspólnotowym rynku. Polska przedstawiła swój wkład, zobrazowała te bariery, które są udziałem polskich

przedsiębiorców na wspólnym rynku. To są bardzo konkretne wskazania, które niekoniecznie muszą skutkować działaniami legislacyjnymi, no ale z całą pewnością powinny skutkować proaktywną postawą Komisji Europejskiej w stosunku do administracji niektórych państw członkowskich, gdzie te problemy są nagminne, a czasami – można odnieść takie wrażenie – wręcz narastają.

Ważnymi pakietami legislacyjnymi – one są przed nami, więc trudno jest mówić o szczegółach, można mówić tylko o oczekiwaniach – będą strategia przemysłowa i strategia cyfrowa. Komisja Europejska po 100 dniach krzepnięcia zamierza zgłosić bardzo wiele komunikatów, a także propozycji legislacyjnych w tych bardzo ważnych dla Polski obszarach. W przypadku agendy cyfrowej to nie jest tylko sprawa opodatkowania, która w dużym stopniu toczy się dzisiaj na forum OECD – uważamy jednak, że nie powinno to powstrzymywać prac na poziomie unijnym, na wypadek gdyby porozumienie na poziomie OECD nie przyniosło spodziewanych skutków – to jest również kwestia dostosowania polityki konkurencji do potrzeb i wyzwań na tym rynku. Tu chodzi nie tylko o dominującą rolę dużych platform, globalnych platform internetowych, ale również o politykę przejęć mniejszych przedsiębiorstw, które często swój początek mają na rynku europejskim, a swój rozwój niestety muszą lokować poza jurysdykcją wspólnego rynku, również poza jurysdykcją podatkową wspólnego rynku. Kolejna sprawa to kodeks usług cyfrowych. Istotnym elementem tego pakietu jest swoboda przepływu danych nieosobowych. Polska jest zdecydowanym adwokatem tej zasady, uznając swobodę przepływu danych i dostępność danych za krwiobiegi gospodarki, wyznaczający też tempo rozwoju gospodarki w Europie, które jest niezadawalające. Myślę, że w tym względzie nie ma kontrowersji. I ostatnia sprawa to standaryzacja sztucznej inteligencji, w szczególności jeżeli chodzi o usługi wysokiego ryzyka, takie jak usługi sztucznej inteligencji w sektorze zdrowia.

Jeżeli chodzi o klimat, to spodziewamy się oczywiście przetłumaczenia na język legislacji i komunikatów całego planu Europejskiego Zielonego Ładu i zwracamy uwagę, że legislacja ta powinna się trzymać uzgodnionych już wskazań i konkluzji z czerwca i z grudnia. Wskazaliśmy bardzo jasno, że ta legislacja powinna brać pod uwagę nie tylko cele redukcyjne, ale również

utrzymanie konkurencyjności europejskiej gospodarki jako całości – nie tylko wybranych sektorów, ale całej gospodarki – w tym przemysłów energochłonnych, które nie powinny migrować z Europy. Powinna zostać utrzymana zasada swobody doboru miksu energetycznego przez państwa członkowskie. W planowaniu tej polityki, która siłą rzeczy jest polityką wspólnotową, a więc adresowaną do całego wspólnego rynku, powinny być brane pod uwagę bardzo zróżnicowane punkty startowe. To też jest wyrażone *expressis verbis* w uzgodnionych konkluzjach. Te wszystkie elementy powinny po prostu składać się na sprawiedliwy charakter tej transformacji. To jest permanentne, zasadnicze, fundamentalne oczekiwanie polskiej strony wobec tego bardzo dużego pakietu, kolejnego dużego pakietu legislacyjnego.

Jeżeli chodzi o migrację, to liczymy na to, że Komisja Europejska zgłosi propozycje, które będą w większym stopniu odpowiadały uzgodnionym na poziomie Rady Europejskiej – z walnym udziałem premiera Morawieckiego – wskazaniom, w jaki sposób należy zadbać o bezpieczeństwo i integralność strefy Schengen.

Z dużą satysfakcją odnotowujemy wyrażone zainteresowanie i wyraźne wsparcie prezydencji chorwackiej, jeśli chodzi o wzmocnienie polityki rozszerzenia, polityki sąsiedztwa. Po niezdolności do podjęcia decyzji o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych wobec Albanii i Macedonii Północnej z całą pewnością mamy do czynienia z kryzysem tej polityki i powinniśmy czym prędzej ten błąd, jakim było odłożenie tego w czasie – jeśli nie odrzucenie, to przynajmniej odłożenie w czasie – naprawić. Najlepiej, aby to się stało podczas marcowej sesji Rady Europejskiej, tak aby planowany szczyt dotyczący Bałkanów Zachodnich mógł się już odbywać w atmosferze konstruktywnej, otwartej dyskusji, a nie z bagażem, jak mówię, błędów strategicznych, które zostały popełnione, które były udziałem Unii Europejskiej na skutek polityki niektórych państw w ostatnich miesiącach.

Jeżeli chodzi o Partnerstwo Wschodnie, to z satysfakcją odnotowujemy plany prezydencji w tym względzie. Szczyt Partnerstwa Wschodniego jest w pełni uzasadniony i powinien dotyczyć nie tylko implementacji już obowiązujących umów w stosunku do niektórych państw Partnerstwa Wschodniego, takich jak Ukraina czy Gruzja, ale również dalszego wsparcia reform

i refleksji na temat zaangażowania politycznego Unii Europejskiej – politycznego w ścisłym tego słowa znaczeniu – w tej części Europy. Mamy tutaj do czynienia ze zbyt dużą pasywnością. Ona pewnie jest uzasadniona różnymi względami dotyczącymi wewnętrznych problemów, wewnętrznych napięć, ale to z całą pewnością nie jest coś, co chcielibyśmy uznać za usprawiedliwienie beczynności w tym obszarze.

Cała agenda budowy połączeń, rozwiązywania problemu tzw. *connectivity gap*, jest całkowicie zbieżna z naszym myśleniem o regionie nie tylko w wymiarze Wschód – Zachód, ale i w wymiarze Północ – Południe. Temu jest w dużym stopniu poświęcona inicjatywa Trójmorza, dotycząca tych państw Unii Europejskiej, które są na tej osi Północ – Południe, między Tallinem a Zagrzebiem, i cierpią z powodu niezawinionego przez te państwa niedorozwoju wszelkiego rodzaju połączeń. Chodzi o połączenia cyfrowe, energetyczne i oczywiście także drogowe, ale nie powinniśmy tego sprowadzać tylko do tego, co najbardziej widoczne. To powinna być odbudowa połączeń we wszystkich wymiarach, w szczególności w tych wymiarach, które są istotne dla rozwoju gospodarczego, dla nowoczesnej gospodarki. Z polskiego punktu widzenia będzie istotne – teraz już mówię o szczegółowych sprawach – dalsze promowanie projektu Via Carpatia, tak aby w efekcie znalazła się ona w sieci bazowej TEN-T.

To są główne polskie oczekiwania wobec tej prezydencji. Wiele zależy od tego, w jakim tempie Komisja Europejska będzie zgłaszała swoje, już zapowiedziane w programie prac na rok 2020, inicjatywy. Liczymy na to, że wraz z prezydencją chorwacką będziemy mogli szybko sformułować reakcje państw członkowskich na poszczególne inicjatywy Komisji Europejskiej, tak aby one przyniosły efekty we wszystkich tych sprawach, o których tutaj mówiliśmy, w zakresie tych wszystkich priorytetów, na które uwagę zwraca Chorwacja.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję bardzo.

Oddaję głos sali. Panie i Panowie Senatorowie, Eksperti, bardzo proszę o pytania, uwagi, opinie. Kto z państwa?

Pan Piotr Niemczyk. Bardzo proszę.

**EKSPERT KOMISJI
PIOTR NIEMCZYK**

Wysoka Komisjo! Panie Przewodniczący!

Właściwie mam pytanie do obu panów referujących kwestię przewodnictwa chorwackiego w Unii Europejskiej. Mianowicie i pan ambasador, i pan minister powiedzieli, że kładziony będzie, że tak powiem, nacisk – to jest jeden z ważniejszych punktów – na współpracę przy tworzeniu rynku cyfrowego, tzn. kompatybilności systemów cyfrowych. No, wiemy dobrze – doświadczenie tego uczy – że taka rosnąca kompatybilność systemów cyfrowych niesie ze sobą różne zagrożenia, począwszy od zagrożenia dla infrastruktury krytycznej, poprzez zagrożenia dotyczące świadczenia coraz większej liczby usług cyfrowych dla społeczeństwa, no a skończywszy na ryzyku dla wyborów politycznych. Przez ostatnich kilka lat spotkaliśmy się z interwencjami zewnętrznymi dotyczącymi systemów informatycznych, dotyczącymi mediów społecznościowych, ale także z próbą wykradzenia danych dotyczących wyborów w Stanach Zjednoczonych. To wszystko dzieje się w świecie cyfrowym. Czy w tej agendzie położony jest wyraźny nacisk na bezpieczeństwo cyfrowe, na zapewnienie szczelności tych systemów, zapewnienie niemożności dotarcia podmiotów zewnętrznych do infrastruktury krytycznej czy zasobów informacyjnych istotnych dla funkcjonowania państw i całej Unii? Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję również.

Panie Ambasadorze, Panie Ministrze, proszę.

**MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW
DO SPRAW EUROPEJSKICH
KONRAD SZYMAŃSKI**

Myszę, że tym, czego możemy się spodziewać po lekturze dokumentów przedstawionych przez Komisję Europejską w tym pakiecie, który składa się na strategię cyfrową, jest skoncentrowanie się na wyzyskaniu wszystkich zasobów tego sektora gospodarki, czyli na kwestiach, które ułatwiają budowanie konkurencyjnej pozycji

europjskich podmiotów cyfrowych w sieci globalnej. Teraz ta pozycja jest niezadowolająca. Europa ma silne, uzasadnione poczucie, że z jakichś powodów ten sektor gospodarki rozwija się znacznie lepiej w Azji i w Ameryce. Prawda? To wynika również z tego, że my nie mamy jednego rynku w tym zakresie, a tam są po prostu jednolite jurysdykcje regulacyjne, co powoduje, że np. spółka estońska może łatwiej osiągnąć efekt skali w Stanach Zjednoczonych niż na wspólnym rynku. I to trzeba zmienić, ponieważ to ogranicza możliwość wyzyskania wszystkich zasobów tego rynku.

Bezpieczeństwo jest całkowicie osobną kwestią, która w żaden sposób nie powinna być z tym mieszana. To, że budujemy wspólny rynek cyfrowy, nie powinno oznaczać, że zaniedbujemy bezpieczeństwo i uznajemy, że całość infrastruktury cyfrowej podlega tym samym regułom. Tak oczywiście nie jest. Ta część infrastruktury, którą uznajemy za krytyczną, rządzi się innymi prawami i jest pod baczniejszą kontrolą wszystkich regulatorów. Mamy doświadczenia z wyborów, ale nie tylko z wyborów, bo również z innych incydentów, chociażby z ingerencji w zasoby Bundestagu sprzed paru lat czy w zasoby CDU, też sprzed paru lat. Akurat oba te niemieckie przykłady pokazują wyraźnie, że w parze z wyzyskiwaniem efektu skali, efektu rynkowego, muszą iść równoległe działania, które będą zmierzały do silnej kontroli i silnego zabezpieczenia tej budującej się, coraz gęstszej infrastruktury cyfrowej. Nie spodziewam się, że to będzie istotny element tego pakietu, bo to są działania, które idą równoległe. Nie mam pewności, czy one wymagają zmian regulacyjnych, ponieważ infrastruktura regulacyjna pozwalająca na to, by stosować inne standardy bezpieczeństwa wobec tej części świata cyfrowego, już chyba istnieje. Spodziewam się, że ta strategia będzie skoncentrowana wokół zagadnień standaryzacji, bezpieczeństwa w rozumieniu konsumenckim, polityki konkurencji i uzyskania efektu skali na rynku wspólnotowym, który dzisiaj nie działa po prostu.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Panie Ambasadorko, czy ma pan jakieś uwagi w odniesieniu do tego pytania?

AMBASADOR REPUBLIKI CHORWACJI
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOMISLAV VIDOŠEVIĆ

Nie. Myślę, że jedyną kwestią, o której chciałbym wspomnieć w odniesieniu do tego pytania i która dotyczy naszej prezydencji, jest to, że będziemy również pracować nad wzmocnieniem odporności na zagrożenia hybrydowe i zagrożenia dla cyberbezpieczeństwa. Za istotne uważam także to, o czym nasz premier wspomniał zaledwie dzień wcześniej. Otóż nowe europejskie wytyczne dotyczące przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości będą oparte na wzajemnym zaufaniu, co jest bardzo ważne, na integralności terytorialnej i na nowych technologiach, a także na sztucznej inteligencji. Jest to zatem bardzo ważna kwestia. Myślę, że minister Szymański szczegółowo wyjaśnił już jej kontekst.

PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH

Proszę państwa, czy ktoś chce zabrać głos?

Ja mam 2 pytania do pana ambasadora. Pierwsze dotyczy, tak jak wspominałem przed rozpoczęciem posiedzenia, konferencji o przyszłości Europy. Myśmy w naszym stanowisku, które jest dostępne na naszej stronie internetowej, przyjęli takie 3 elementy. Pierwszy mówi o konieczności właściwej, silnej reprezentacji parlamentów narodowych na tej konferencji, reprezentacji, która nie byłaby liczebnie mniejsza od reprezentacji Parlamentu Europejskiego. Poza tym jest tam mowa o konieczności włączenia przedstawicieli organizacji pozarządowych – ale także samorządów regionalnych i lokalnych – w tę dyskusję na temat przyszłości Europy. No i wreszcie mówimy o zróżnicowanej reprezentacji politycznej poszczególnych krajów, takiej reprezentacji, która opowiadałaby się za wzmocnieniem Unii Europejskiej, a nie jej osłabieniem. Odsyłam do tego stanowiska, bo ono wyraża pogląd komisji spraw zagranicznych Senatu.

Dodam od siebie, że żeby ta konferencja – dość szybko, mówiąc w cudzysłowie, odpalona przez chorwacką prezydencję, zaczynająca się 9 maja – miała swój sens, musi ona mieć jasno określoną agendę. Wcześniej powinien zostać dokonany przegląd głównych zagadnień, wokół których miałyby

się koncentrować debata. Ona nie może być puszczona na żywioł. Czy prezydencja chorwacka zakłada taką konieczność i czy zamierza podjąć jakieś wysiłki zmierzające w kierunku takiej identyfikacji problemów oraz określenia agendy?

I pytanie drugie. W kontekście przewodnictwa, prezydencji Chorwacji chciałbym zapytać, jakie konkretne kroki zamierzają państwo podejmować, aby praworządność w krajach członkowskich Unii Europejskiej była w należyty sposób przestrzegana. Dziękuję.

Panie Ambasadorko, ze względu na to, że jesteśmy w tym miejscu, mówiłem po polsku, ale, jak rozumiem, tłumaczenie jest dobre.

(Brak nagrania)

**AMBASADOR REPUBLIKI CHORWACJI
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOMISLAV VIDOŠEVIĆ**

Przepraszam, powtórzę. W odniesieniu do tego pytania chciałbym wspomnieć przede wszystkim o kwestii rządów prawa. Zgodnie z naszym stanowiskiem Europa powinna osiągnąć nowy konsensus w odniesieniu do tego, jak chronić swoich obywateli, a ten konsensus powinien być oczywiście oparty na rządach prawa. Ze względu na różnice między państwami członkowskimi oczekiwania obywateli związane z poczuciem bezpieczeństwa nie są w pełni spełnione, jest to oczywiste. Nowy konsensus powinien być jednak oparty na wartościach europejskich, oczywiście przede wszystkim na rządach prawa. Są one główną podstawą naszych wartości. Demokracja, podstawowe wolności i rządy prawa wzmacniają się wzajemnie do tego stopnia, że nie mogą bez siebie istnieć, a podstawą tego wszystkiego jest oczywiście nieustanny dialog.

W odniesieniu do pytania, jakie zadano mi wcześniej, pytania o dokładniejsze informacje, chciałbym powiedzieć kilka słów na temat konferencji w sprawie przyszłości Europy. W grudniu prezydencji chorwackiej powierzono zadanie podjęcia działań mających na celu określenie stanowiska Rady w odniesieniu do treści, zakresu, składu i funkcjonowania tej konferencji. Będzie to jeden z priorytetów horyzontalnych naszej prezydencji, chociaż sama inicjatywa pochodzi od innych instytucji. Ważne jest, abyśmy zorganizowali konferencję wspólnie, tak aby w równym stopniu obecne były na niej 3

instytucje – Rada, Komisja i Parlament – oraz aby w dyskusję dotyczącą przyszłości Europy zaangażować wszystkie państwa członkowskie, parlamenty narodowe, a szczególnie naszych obywateli. Jeśli dobrze zrozumiałem, Panie Przewodniczący, są tu także obecni przedstawiciele kilku bardzo ważnych organizacji pozarządowych działających w Polsce.

Dnia 28 stycznia na forum Rady do Spraw Ogólnych prezydencja zorganizowała wymianę poglądów na ten temat z myślą o ułatwieniu szybkiej finalizacji mandatu Rady do negocjacji z innymi instytucjami. Obserwujemy znaczący stopień zgodności państw członkowskich w odniesieniu do wielu elementów, co staraliśmy się odzwierciedlić w naszym dokumencie roboczym, który był podstawą dyskusji ministerialnej – kierowanie się w pierwszej kolejności założeniami politycznymi, unikanie odchodzenia od wdrażania agendy strategicznej, realizowanie procesu włączającego z szerokimi konsultacjami, prowadzenie konsultacji z obywatelami, angażowanie parlamentów narodowych, unikanie niepotrzebnej biurokracji.

Próbowaliśmy także nakreślić możliwe podejście do tych elementów, które jak dotąd stwarzały podziały, tak aby znaleźć zrównoważone rozwiązania, które pomogą nam określić sposoby dalszego działania. Chodzi przede wszystkim o sposób potraktowania wyników konferencji, wyników dotyczących zmian w traktatach bądź ich braku, kwestii instytucjonalnych i struktury rządu. Jesteśmy świadomi wysokiego poziomu ambicji Parlamentu. Chcemy kontynuować debatę na szczepku COREPER, aby sprawnie uzgodnić stanowisko Rady w celu prowadzenia międzyinstytucjonalnych rozmów na temat mandatu konferencji. Rada ustosunkowała się do rezolucji zatwierdzonej przez Parlament Europejski z dnia 15 stycznia oraz komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 22 stycznia, które to dokumenty przedstawiają stanowiska tych instytucji w odniesieniu do konferencji.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Dziękuję.

Czy państwo mają jeszcze jakieś uwagi, pytania, opinie?

Pan ambasador Nowakowski. Bardzo proszę.

EKSPERT KOMISJI

JERZY MAREK NOWAKOWSKI

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panowie Ambasadorowie!

Ja muszę powiedzieć, że mam jedną uwagę i jedno pytanie do pana ambasadora, zresztą związane z tą uwagą. Otóż pan minister Szymański, z satysfakcją odnotowując wśród tych priorytetów priorytet dotyczący *connectivity gap*, powiada, że myślimy o linii Północ – Południe, o linii Tallin – Zagrzeb. Otóż ja tak patrzę na naszego szacownego gościa i myślę, że na północ od Tallina leżą Helsinki. Pytanie brzmi, na ile ta polityka budowania infrastruktury, budowania szeroko rozumianej *connectivity*, będzie łączyła nasze regiony również ze Skandynawią. Na ile jest to obecne w myśleniu prezydencji chorwackiej?

I druga rzecz. Chciałbym bardzo pogratulować prezydencji chorwackiej odwagi, by wśród priorytetów użyć słowa, które to słowo nie było zbyt modne, czyli *enlargement*. Moje pytanie niekoniecznie dotyczy najbliższej perspektywy *enlargement of the EU*, ale jest związane z myśleniem o tym sąsiedztwie i partnerstwie Europy. Jak wiadomo, prezydencja, niezależnie od swoich priorytetów, jest zwykle pod ciśnieniem wydarzeń bieżących. Jak prezydencja chorwacka ze swoim myśleniem o partnerstwach widzi współpracę Unii Europejskiej z Białorusią w sytuacji zagrożeń dla białoruskiej niepodległości, jakie istnieją w tej chwili? Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY

BOGDAN KLICH

Panie Ambasadorze, proszę.

AMBASADOR REPUBLIKI CHORWACJI
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOMISLAV VIDOŠEVIĆ

Przed wszystkim myślę – i jest to absolutnie logiczne – że zaangażowaliśmy się w ten sposób w kwestie dotyczące procesu rozszerzenia, ponieważ jesteśmy ostatnim państwem, które przystąpiło do UE. Jest to dla nas prawdziwe wyzwanie, że po upływie zaledwie 6,5 roku od naszego wejścia do UE powierzono nam obowiązek sprawowania prezydencji. Wiedzą państwo, w jakiej jesteśmy sytuacji, ponieważ przeszliście tę samą drogę. Wiecie, co

oznacza Unia Europejska, co oznacza dla nas członkostwo – zresztą nie tylko członkostwo, ale i wszystko to, przez co przeszliśmy, aby stać się częścią społeczności UE, pełnoprawnym członkiem wspólnoty UE. Myślimy o procesach, które zachodzą w Macedonii Północnej, w szczególności o wszystkim, co Macedończycy zrobili w związku z nazwą kraju i innymi sprawami, a także o tym, o czym wspomniano w odniesieniu do postępu w Albanii. Chcemy jednak dostrzegać także inne kraje. Przede wszystkim chcemy widzieć postęp, rozmowy, intensywny dialog, jeśli chodzi o Bośnię i Hercegowinę, gdzie mieszkają także nasi rodacy – Chorwaci są jednym z trzech mieszkających tam narodów. Myślę, że nie ujrzymy stabilności w całej Europie, jeżeli stabilności tej nie będzie na tym obszarze, w tym regionie, w szczególności z uwagi na wszystko, przez co przeszliśmy – nie chcę nawet wspominać wojny i jej konsekwencji, z jakimi w wielu obszarach, w wielu dziedzinach, borykamy się aż do dziś zarówno w Chorwacji, jak i w sąsiadujących państwach.

Co do polityki sąsiedztwa to oczywiście współpracujemy ściśle z Komisją i mamy praktycznie takie samo stanowisko, jeśli chodzi o Partnerstwo Wschodnie czy konkretnie Białoruś, jeśli chodzi o wszelkie oczekiwania, jakie UE ma względem tego państwa. Jednocześnie jednak zawsze musimy pamiętać, by prezentować takie samo podejście względem obszaru Bałkanów Zachodnich, jak wobec Europy Południowo-Wschodniej. Myślę, że wszystkim nam potrzebna jest stabilizacja w tym regionie. Przede wszystkim chodzi o stabilność w kontekście bezpieczeństwa, ale również o gospodarkę i rozwój instytucji w tych państwach, a także o rozwój demokratycznych społeczeństw.

PRZEWODNICZĄCY

BOGDAN KLICH

Serdecznie dziękujemy, Panie Ambasadorze.

Jeśli państwo nie mają więcej pytań, uwag, to podziękuję już obu panom ambasadorom i panu ministrowi Szymańskiemu za udział w rozpatrywaniu tych 4 punktów naszego posiedzenia. Bardzo dziękuję. Dziękujemy obu panom ambasadorom za ich wystąpienia, osobiste zaangażowanie oraz komentarze, jakimi panowie się dziś z nami podzielili. Mamy nadzieję, że dla dobra UE jako całości oraz wszystkich państw członkowskich należących do naszej rodziny ten dialog będzie kontynuowany. Dziękuję bardzo,

Panie Ministrze, za zaprezentowanie polskich priorytetów na czas prezydencji chorwackiej.

Został jeszcze 1 punkt w porządku dzisiejszego posiedzenia: rozpatrzenie informacji dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie od lipca do grudnia 2019 r. Jak zawsze prezentacja pana ministra będzie przedstawiana na posiedzeniu plenarnym. Wydaje mi się, że nie będziemy tego dokumentu dzisiaj omawiać, nie będziemy go akceptować, tylko przejdziemy płynnie do przedłożenia go marszałkowi Grodzkiemu. Wszystkim senatorom zostanie on zaprezentowany podczas sesji plenarnej na jednym z kolejnych posiedzeń.

Czy pan minister ma jakąś uwagę do tego, o czym powiedziałem?

**MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW
DO SPRAW EUROPEJSKICH
KONRAD SZYMAŃSKI**

Nie. Moja prezentacja tego dokumentu, który jest oczywiście znacznie bardziej szczegółowy, miała miejsce w dyskusji nad punktem

drugim. Ponowna prezentacja byłaby z nią tożsama, więc uznajmy, że ta prezentacja po prostu już nastąpiła. Komisja może z nią zrobić to, co uważa za najbardziej stosowne, np. przekazać na sesję plenarną Senatu, tak jak to się działo do tej pory.

**PRZEWODNICZĄCY
BOGDAN KLICH**

Bardzo dziękuję.

(Głos z sali: ...Że komisja zapoznała się z informacją.)

Właśnie chcę to powiedzieć. Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, w związku z tym komisja przyjmuje informację do wiadomości i decyduje o przedstawieniu tego dokumentu wszystkim senatorom na forum plenarnym, a także o skierowaniu go do marszałka Senatu, pana Tomasza Grodzkiego. Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania, uwagi w sprawach różnych?

Jeśli nie, to zamykam posiedzenie, raz jeszcze dziękując państwu za udział.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 25)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii